

Sygn. akt I ACa 510/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Krzysztof Sobierajski (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Władysław Pawlak SSA Regina Kurek |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska |

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **I. M., K. M. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 807/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokat A. K. Kancelaria Adwokacka w K. ul. (...) kwotę 553,50 zł, w tym 103,50 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 510/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2014 roku S. M. wystąpił przeciwko I. M. i K. M. (1) z pozwem o zapłatę solidarnie kwoty 5000 zł na rzecz (...) Towarzystwa (...) w K. .

W uzasadnieniu wskazał, że pozwani wyrzucili jego rzeczy z przybudówki, pozostawiali je bez zabezpieczenia, a dodatkowo przy tej czynności skierowane zostały do niego wyzwiska czym naruszyli jego dobra osobiste tj. godność i cześć.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, przyznali, że wynieśli rzeczy z przybudówki, ale to nie były rzeczy powoda ale jego matki. Do dnia dzisiejszego znajdują się tam gdzie zostały wyniesione. Nie mogło nadto dojść do wyzywania powoda podczas wynoszenia rzeczy, ponieważ w tym czasie powoda nie było.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 roku oddalił powództwo, przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. K. kwotę 738 zł w tym 138 zł tytułem podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądził od powoda S. M. solidarnie na rzecz pozwanych I. M. i K. M. (1) kwotę 617 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok powyższy został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W 2012r. pozwani wynieśli rzeczy znajdujące się we władaniu powoda z przybudówki stanowiącej ich własność. Były to stare rzeczy, nie posiadające większej wartości. Nie były to rzeczy, które miałyby wartość sentymentalną, osobistą. Należały one do matki powoda – A. M.. Ona miała troje dzieci tj. S. M., K. M. (2), T. M., M. K.. Wyniesienie rzeczy nastąpiło podczas nieobecności powoda. Powód do dnia dzisiejszego nie zabrał żadnej rzeczy. Zostały one pozostawione w tym miejscu na które zostały wyniesione. Przyczyną wyniesienia rzeczy była potrzeba pozostawiania przez I. M. w przybudówce samochodu.

Po powrocie do domu, gdy powód zobaczył wyniesione rzeczy, zawiadomił policję spowodowało interwencję funkcjonariuszy . Przybudówka stanowi współwłasność pozwanej. W stosunku do powoda orzeczone jest eksmisja z przedmiotowej nieruchomości, przy czym wykonanie wyroku zostało wstrzymane do czasu złożenia powodowi przez Gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego.

Powyższy stan faktyczny ustalił sąd I instancji w oparciu o zeznania świadków, które uznał za spójne i logiczne, a ponadto wzajemnie się uzupełniające. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda w części dotyczącej wyzywania go przez pozwanych w czasie interwencji policji. Twierdzenia powoda w tym zakresie nie zostały w żaden sposób potwierdzone przez inne dowody. Ponadto uznał sąd ,że jest mało wiarygodne, aby pozwani wyzywali powoda w obecności policji.

Sąd nie dał wiary również zeznaniom powoda, że w chwili wyniesienia rzeczy z przybudówki przedstawiały one jakąkolwiek wartość, gdyż by ich tam nie pozostawił, ponadto jak sam zeznał wartościowe majątkowo lub emocjonalnie rzeczy trzyma gdzie indziej.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanych, gdyż są spójne i logiczne i znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadków. Podstawą ustaleń były również dokumenty urzędowe w postaci orzeczeń sądowych , które zgodnie z art. 244 kpc stanowił one dowód prawdziwości zawartych w nich treści. Podstawę ustaleń stawiły również zdjęcia wyniesionych rzeczy.

W oparciu o te ustalenia uznał sąd I instancji powództwo za nieuzasadnione:

Sąd I instancji nie miał wątpliwości ,że używanie wyzwisk , słów powszechnie uznanych za obelżywe narusza dobra osobiste. W tym zakresie roszczenie nie mogło jednak zostać uwzględnione, ponieważ sąd nie stwierdził na podstawie zgromadzonego w aktach materiału dowodowego , aby doszło do wyzywania powoda przez pozwanych. Zdaniem sądu I instancji wyniesienie rzeczy z jakiegoś pomieszczenia na zewnątrz również , hipotetycznie mogłoby naruszać dobra osobiste, jeżeli byłyby to rzeczy osobiste, z którymi dana osoba mogłaby być związana osobiście lub wyniesienie tych rzeczy mogłoby ośmieszać ich właściciela, jeżeli byłyby to np. bielizna. Wtedy, analizując całą sytuację, można by poszukiwać naruszenia jakichś dóbr osobistych. W przedmiotowej sprawie, wniesienie rzeczy z przybudówki, nie naruszyło dóbr osobistych powoda gdyż nie było tam żadnych wartościowych rzeczy. Były to stare rzeczy, mogące mieć

jedynie wartość użytkową i nie nosiły cech rzeczy osobistych, które mogłyby mieć emocjonalne znaczenie. Świadczy o tym chociażby ten fakt, że powód mimo upływu prawie dwóch lat, nie zabrał tych rzeczy. Miał również na względzie sąd I instancji fakt, że powód pomieszczenie to zajmował bezprawnie gdyż został wobec niego orzeczona eksmisja, której wykonanie czasowo wstrzymano.

Na zasadzie § 2 i § 6.3) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu powodowi. Na zasadzie art. 98 kpc sąd zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych - kwotę 617 zł. tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika (600 zł - § 6.3) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz tytułem opłaty od pełnomocnictwa (17 zł).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwani swoim zachowaniem nie naruszyli dóbr osobistych powoda

II. naruszenie przepisów postępowania mający istotny wpływ na jego wynik:

- art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i dokonanie jednostronnej oceny zeznań świadków M. K., K. M. (2), T. M. oraz pozwanych i uznanie ich za wiarygodne mimo barku spójności i logiczności i wadliwą ocenę zeznań powoda przez pozbawienie przymiotu wiarygodności

- art. 217 § 2 kpc przez pominięcie zgłoszonych przez powoda dowodów z akt I C 919/11/K, II K 461/121/K

- art. 328 § 2 kpc poprzez nie wskazanie przez sąd I instancji z jakich przyczyn odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie wyzywania go przez pozwanych w czasie pobytu policji.

Z powołaniem się na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

Wbrew zarzutom apelacji sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oparte na trafnej i zgodnej z zasadami wyrażonymi w art. 233 § 1 kpc ocenie dowodów. Zarzucenie sądowi I instancji, że dokonana ocena jest wadliwa wymaga wykazania, że analizując materiał dowodowy sąd I instancji ocenił go w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Takich zarzutów w apelacji brak a analiza materiału dowodowego wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje na bark jakichkolwiek wadliwości w tym zakresie. W szczególności sąd I instancji wskazał z jakich względów dał wiarę słuchanym w sprawie świadkom oraz pozwany i z jakich przyczyn odmówił wiarygodności zeznaniom powoda na okoliczność obrzucania go przez pozwanych słowami obelżywymi w czasie interwencji policji. Ponadto gdyby takie zdarzenie miało miejsce to powinno być odnotowane przez policjantów w sporządzonych notatkach. Jak wynika z k-16-22 akt sprawy 1961/12/K Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy takich adnotacji brak w sporządzonych notatkach. Z tych względów trafnie podnosi sąd I instancji, że powód nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych przez używanie wobec niego przez pozwanych słów obelżywych. Nie doszło również do naruszenia art. 217 § 2 kpc przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego z dnia 21 stycznia 2014 roku i pominięcie dowodu z akt I C 919/11/K, II K 461/121/K Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy. Istotnie wniosek taki zalega na k-97 ale jest niekompletny i nie mógł być przez sąd I instancji uwzględniony. Po pierwsze przepisy kpc nie znają dowodu z akt i wniosek taki winien wskazywać konkretne dokumenty z wnioskowanych akt, po drugie we wniosku winna zostać wskazana teza dowodowa czyli

okoliczność, która tym dowodem miałaby być udowodniona. Z tych względów tak sformułowany wniosek nie mógł być uwzględniony.

Nie doszło również do naruszenia art. 328 § 2 kpc gdyż uzasadnienie wyroku sądu I instancji spełnia wymogi wymienione w tym przepisie i wskazuje na względy, które nie pozwoliły uznać zeznań powoda za wiarygodnych.

Przechodząc do zarzutu naruszenia do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że pozwani swoim zachowaniem nie naruszyli dóbr osobistych powoda należy przyjąć, że zarzut ten zmierza również do wykazania naruszenia prawa materialnego, a to art. 23 i 24 kc. Powód dochodzi ochrony dóbr osobistych a ich naruszenie identyfikuje z wyrzuceniem ruchomości, których jest współwłaścicielem oparciu o spadkobranie z zajmowanej przez niego komórki co naruszyło jego godność i cześć.

Dobra osobiste to prawa bezwzględne o charakterze niemajątkowym aksjologicznie związane z osobą ludzką odnoszące się do zachowań wpływających na sferę psychiczną duchową każdego człowieka. W nauce prawa wyróżnia się dobra osobiste dotyczące niematerialnych i materialnych stanów rzeczy. Do tych pierwszych zalicza się godność, cześć, wolności niematerialne, czyli swoboda sumienia, swoboda myśli, swoboda wyznania, działalność publiczna, pamięć o zmarłych bliskich. Do drugich należyIntegralność cielesną, integralność seksualną, wolność w aspekcie materialnym, życie rodzinne, prywatność, mir domowy, tajemnicę korespondencji. Katalog dóbr osobistych wymieniony w art. 23 kc nie jest wyczerpujący i w orzecznictwie możliwe jest wykształcenie się innych dóbr osobistych jak np. prawo do więzi rodzinnych. Niewątpliwym jest jednak, że do kategorii dóbr osobistych nie można zaliczyć praw o charakterze majątkowym, chociaż ich naruszenie może wpływać na negatywne odczucia w sferze psychicznej duchowej każdego kto utożsamia się z uprawnieniami do określonego prawa majątkowego. Nie każde jednak negatywne odczucie natury psychiczno duchowej może być kwalifikowane jako naruszenie określonego dobra osobistego w tym czci i godności, ale tylko takie które ingeruje w sferę wartości o charakterze niemajątkowym prawnie chronioną. Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Naruszenie czci może polegać również na zachowaniach przybierających inną postać niż zniesławienie lub znieważenie. Będzie tak niejednokrotnie np. w razie naruszenia takich dóbr osobistych jak wolność, integralność seksualna, prawo do prywatności albo w wypadku postawienia człowieka w upokarzających okolicznościach. Godność osobista człowieka wyraża się natomiast w pragnieniu posiadania szacunku społeczności z uwagi na swoje walory duchowe, moralne czy też zasługi społeczne, związane z tym szczególne uprawnienia. Nie każde jednak pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to od tego, czy w powszechnym odczuciu stanowi ono naruszenie godności człowieka, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Istotne znaczenie ma rodzaj i charakter uprawnień, których człowiek został pozbawiony, sposób działania sprawcy, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do osoby pozbawionej uprawnień (orz. SN z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330). Trafnie na tle takiego pojęcia czci i godności osobistej przyjmuje sąd I instancji, że pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powoda. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że powód był w posiadaniu pomieszczenia z którego usunięto jego rzeczy. Orzeczenie przez sąd eksmisji powoda nie znosi bezprawności zachowania pozwanych i stanowi naruszenie posiadania. Niemniej jednak samo naruszenie posiadania jako sytuacji prawnej o charakterze majątkowym polegającej na władaniu rzeczą nie stanowi o ingerencji w sferę dóbr osobistych stanowiących wartości niematerialne. Naruszenie to musiałoby bezpośrednio ingerować w wartości wymienione w art. 23 kc względnie inne postrzegane jako dobro osobiste. Powód nie wykazał, że usunięcie zużytych rzeczy było połączone z jakąkolwiek ingerencją w sferę prywatności taką osobowość człowieka i jej przymioty, życie człowieka i sfery jego działalności, stosunki z innymi osobami. Samo naruszenie prawa własności lub posiadania do rzeczy ruchomych wywołuje wyłącznie skutki z zakresu prawa rzeczowego.

Z tych względów apelacja na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zasadził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 450 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie § 15 i 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu kwotę 450 złotych plus 103,50 złotych podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu apelacyjnym.